

„Narody domagać się muszą z całą energią zakazu broni jądrowej, powszechnego rozbrojenia, bezpieczeństwa dla wszystkich oraz poszanowania suwerenności i praw każdego narodu.”

Z odezwy Biura SRP
Wiedeń 13. III. 1955 r.



W ZSRR rozpoczęła się kampania zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim

Kampanię zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim rozpoczęli w Związku Radzieckim ludzie pracy Dalekiego Wschodu. Masowe wiece i zebrania rozpoczynające kampanię zbierania podpisów w Związku Radzieckim, odbyły się w zakładach pracy Władywostoku, w Tajdże Ussuryjskiej, na statkach floty handlowej i na kuterach rybackich.

Wyrażając niezłomną wolę utrzymania pokoju społeczeństwo poznańskie żegnało delegatów na III Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju

W niedzielę w Warszawie obradował III Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju. Uczestniczyli w nim delegaci najszerzych warstw społeczeństwa z terenu całego kraju. Uroczyste żegnano w sobotę delegatów z Wielkopolskiej społeczności poznańskiej. W Sali Marmurowej Nowego Ratusza zebrali się przedstawiciele wielu zakładów pracy i szkół, aby wyjeżdżającym na Kongres delegatom przekazać wraz z wiązanką kwiatów swoje postulaty.

„Pamiętajcie, że sprawa pokoju jest drogą wszystkim Polakom, a szczególnie nam, mieszkańcom przestarzałej ziemi wielkopolskiej — powiedział przedstawiciel Województwa Zdzisław Jaszcak. — Jedźcie do drogiej nam wszystkim stolicy i zawięźcie na Kongres serdeczne słowa pełne troski i pełne wiary, słowa ludzi, którzy cenią pokój ponad wszystko i będą walczyli aż do zwycięstwa.”

Jeszcze nie umilkły oklaski, gdy rozległy się słowa „Pieśni buntowniczej” z XVII w. w wykonaniu Chóru Męskiego i Chłopięcego pod dyr. mgr. Stefana Stulgrosa. Po chwili przy mównicy stał członek zespołu Jerzy Smorawiński, który w imieniu młodzieży przekazuje Kongresowi serdeczne życzenia i wyrazy troski o szczęśliwą przyszłość wszystkich dzieci.

Kolejno zabierają głos przedstawiciele zakładów pracy i szkół, organizacji społecznych

i duchowieństwa. Z wygłoszonych słów bije niezłomna wola walki o pokój, padają wyrazy pełnej solidarności z uchwałami Apelu Wiedeńskiego.

6 miesięczny „stan wyjątkowy” w Algierze

PARYŻ (PAP)

W sobotę rano Rada Republiki zatwierdziła 233 głosami przeciwko 77 rządowy projekt ustawy, która — wbrew protestom postępowej opinii publicznej — proklamuje „stan wyjątkowy” w Algierze na okres 6 miesięcy. Projekt ten, mający charakter faszystowski, uchwalony został już w piątek przez reakcyjną większość Zgromadzenia Narodowego.

Premier francuski Faure udzielił wywiadu korespondentom „Prawdy”

Premier francuski Faure udzielił wywiadu korespondentom dziennika „Prawda” Zukowowi i Rassadinowi. Oto pytania korespondentów i odpowiedzi premiera francuskiego.

PYTANIE: Jak jest pańskie stanowisko wobec oświadczenia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bulganina, opublikowanego 27 marca, w sprawie zwrotania konferecji wielkich mocarstw, biorąc pod uwagę zadanie zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

ODPOWIEDZ: Oświadczenie to stanowi bardzo ważny i pozytywny fakt. Uważam, że zmniejszenie napięcia międzynarodowego zależy głównie od wspólnych wysiłków wszystkich mocarstw zainteresowanych przy uwzględnieniu zasadniczych wymogów bezpieczeństwa każdego z tych mocarstw. Pragnę, by rokowania rozwijały się w tym właśnie duchu, — mogą one być owocne, jeżeli powyższy warunek będzie przestrzegany.

Rokowania te byłyby ułatwione przez odprężenie w stosunkach między ZSRR a Starami Zjednoczonymi. Cieszę się w związku z tym, że marszałek Bulganin przychylnie skomentował oświadczenie złożone niedawno przez prezydenta Eisenhowera.

PYTANIE: Czy nie mógłby pan powiedzieć w związku z wydarzeniami, jakie ostatnio zaszły, jak wyobraża pan sobie dalszy rozwój stosunków francusko-radzieckich?

ODPOWIEDZ: Ostatnie wydarzenia nie zmieniają mojego przekonania, że nie stoi na przeszkodzie pomyślnemu rozwojowi stosunków francusko-radzieckich. Istotnie, Francja nie ma innych pragnień poza umocnieniem pokoju i bezpie-

czeństwa w Europie i na całym świecie.

Uważam, że układy uchwalone dopiero co przez parlament, dają się w pełni pogodzić, ze względu zarówno na swego ducha, jak i na swoją treść, z tymi zobowiązaniami wobec ZSRR i Wielkiej Brytanii, które zaciągnęła Francja.

Z drugiej strony pragnę rozwoju kontaktów gospodarczych i kulturalnych między obu krajami. W ostatnich czasach osiągnięto już znaczny postęp w tych dwu dziedzinach. Zdecydowany jestem przyczynić się do rozwoju kontaktów gospodarczych i kulturalnych odpowiadających interesom obu stron i sprzyjających lepszemu zrozumieniu wzajemnemu między naszymi krajami, które bez względu na wszelkie zachodzące między nimi różnice — nie mogą zapomnieć o tym wszystkim, co łączyło je w niedawnej przeszłości.

Komentując ten wywiad dziennik „Prawda” pisze:

Premier francuski Faure w swych odpowiedziach na pytania korespondentów „Prawdy” porusza doniosłe problemy międzynarodowe. Jednakże jego słowa nie mogą nie wywołać pewnych uwag dotyczących meritum sprawy.

Pan Faure zupełnie słusznie stwierdza, że zmniejszenie napięcia międzynarodowego zależy głównie od wspólnych wysiłków wszystkich mocarstw zainteresowanych przy

(Dokończenie na str. 2)

Cena 20 gr

CYTAS WIELKOPOLSKI

Wyd. AB

Poznań, 5 IV 1955 r.

Nr 80 (3478)

Czyn 1-Majowy poznajskich robotników

Codziennie napływają coraz liczniejsze meldunki o zobowiązaniach produkcyjnych, podejmowanych indywidualnie i zespołowo przez poznajskich robotników, którzy jak najgorzej pragną uczcić zbliżające się Święto 1 Maja.

Długa jest lista zobowiązań zgłoszonych przez pracowników „Stomila”, należących do przodujących zakładów przemysłu chemicznego w Polsce.

Wykonamy w II kwartale dodatkowo 6 tysięcy pasów klinowych różnych rozmiarów, dla ciągników „Ursus”, „Zetor” i 200 pasów klinowych dla załogi Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych — do nosi w swym zobowiązaniu załoga oddziału pasów klinowych.

Takich zobowiązań jest więcej. 70 pasów płaskich do wyrywaczy lnu dostarczy brygada Cichego i Uryzaja, a 120 opon traktorowych dla rolnictwa Stanisław Peta i Michał Masztalerz z działu konfekcji opon samochodowych.

Z długiej listy zobowiązań wybija się zobowiązanie brygady Wilkowiaka i Nowaka, które zaoszczędzą około 1200 kg kořdu. Tak więc robotnicy „Stomila” dostarczą już do końca II kwartału dodatkową produkcję o wartości 316 800 zł. Poza tym w „Stomilu” podjęto wiele zobowiązań ogólnych, które dotyczą remontów maszyn, oszczędności chemicznych, energii elektrycznej, benzyny i podniesienia jakości, co zaidecduje o zwiększeniu trwałości opon.

Do współzawodnictwa dla uczczenia 1 Maja przystąpiła ponadto załoga Bazy Sprzętu-Transportowej Wojewódzkiego Zarządu Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z kroniki

dyplomatycznej

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 2 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej Stanisława Albrechta.



Zwiększenie pasz za kontraktowane tuczniaki

Celem zwiększenia kontraktacji dostaw zwierząt rzeźnych w miesiącu kwietniu i maju Prezydium Rządu podjęło w dniu 28 marca uchwałę, która przewiduje dodatkowe premie paszowe. Za każdy kilogram kontraktowanego i dostarczonego w kwietniu i maju tuczniaka hodowca ma prawo nabyć półtora kilograma paszy treściwej (dotychczas 1 kg). Równocześnie został przedłużony termin kontraktacji sztuk słoninowo-mięsnych: do 10 bm. — na cały miesiąc kwiecień i do 30 kwietnia na miesiąc maj.

Genne zobowiązania kobiet

Z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich, kobiety ze wsi Benice w powiecie krotoszyńskim podjęły na ostatnim zebraniu dla uczczenia 10 rocznicy wyzwolenia Polski wiele cennych zobowiązań. Postanowiły one m. in. brać gremialny udział w konkursie hodowlanym.

Wielkie zwiększyć hodowlę cielczek o 65 sztuk, macior o 28 sztuk, owiec o 46 sztuk i drobiu o 2500 sztuk. Ponadto gospodynie z Benice oddawały w ciągu bieżącego roku ponad plan — 4500 litrów mleka, 495 sztuk tuczniaków, 700 szt. drobiu, 4000 kg jajek i zorganizowały dwie wycieczki do przodujących spółdzielni produkcyjnych. Kobiety benickie wezwwały do współzawodnictwa swe sąsiadki z Wielowsi.

Można jeszcze wymienić ziarno siewne

Spółdzielnie produkcyjne w Garbowie, Pietrzykowie, Borczysku, Kościelnej Wsi, Radliczycach i Osieczkowie w powiecie kaliskim, prowadzące uprawy reprodukcyjne, posiadają jeszcze pewne ilości zboża jarego (kwalifikowanego) do wymiany. Rolnicy z sąsiednich powiatów mogą więc wymienić swe ziarno konsumpcyjne na selekcyjne.

O korzyściach płynących z wysiewu ziarna kwalifikowanego nie potrzeba nikogo przekonywać. Wiadomo, że podwyższa to zbiory przeciętnie o 20 procent.



W niektórych gospodarstwach państwowych i spółdzielczych na terenie województwa poznańskiego dokonano w ubiegłą sobotę pierwszych siewów wiosennych. Między innymi PGR Żydowo (zespół Pamiętkowo) zasiał 20 ha pszenicy jarej. W tym samym gospodarstwie oraz w Objezierzu wysadzono na obszarze 5 ha wysadki buraczane na nasienie.

Delegacja rządowa ZSRR na uroczystości 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przybyła do Budapesztu

2 kwietnia przybyła do Budapesztu dla wzięcia udziału w obchodach 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką, radziecka delegacja rządowa, w skład której wchodzi między innymi Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłow (kierownik delegacji), gen.-plk. A. S. Żadow, Przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy SRR — F. G. Tyczin

Oczekują upragnionego wiosennego ciepła dzieci i drzewa, słońce nabiera coraz pełniejszego blasku. Kwitną pierwsze kwiaty. Rodzą się już plany na nadchodzące lato. Jak wszędzie, tak i w naszym kraju szeroko wdechają ludzie codzienne piękno pokojowego życia.

Parki i lasy, pola i ulice, domy i chaty prostych oraz wybitnych ludzi — każde miejsce, w którym pracuje i wypoczywa człowiek, przepełnione jest tym pragnieniem i radością pokoju. Tylko w zacisznych gabinetach wielkiej finansjery i posłusznym jej polityków zachodnich rozwija się, niby złośliwy nowotwór, myśl o wojnie. O nowej wojnie.

Imperialiści gromadzą bomby atomowe. Prowadzą wysięg zbrojny sabotują idee rozbrojenia.

Lecz my — podobnie jak i inne narody — nie zapomnieliśmy wojny. Serce naszego kraju, nasza piękna stolica pozostała na zawsze surowym ośkarżycielem sprawców wojny. Nasze stare drzewa noszą w sobie odłamki bomb i pocisków. Nasze statystyki wojennych strat ludzkich przerażać będą przyszłe pokolenia prostą wymową liczb.

Nienawidzimy wojny szczególnie gorąco. Dlatego tak wytrwale pracujemy dla pokoju. Dlatego gotowi jesteśmy do każdego wysiłku w obronie pokoju.

Przed wszystkim jednak dlatego, że dziesięć lat, dzielące nas od zakończenia wojny, pozwoliło nam zrozumieć, czym jest pokój dla narodu budującego socjalizm. Nie wytrzebiliśmy jeszcze trudności, nasze życie nie jest wolne od zwykłych, ludzkich, codziennych trosk. Ale praca, nauka i wypoczynek stały się własnością i prawem wszystkich ludzi pracy i młodzieży a krajobraz niegdyś zaciągniętego, uboższego kraju wzbogacił się o potężne sylwetki nowych hut, kopalń i kombinatów przemysłowych, mówiące o naszej przemysłowej potęgze.

Ta pokojowa praca zapewnia nam potęgę obronną, wielokrotną przez potęgę naszego obozu — obozu państw pokoju i socjalizmu. Zdecydowani jednak jesteśmy wraz z innymi narodami walczyć o pokój w sposób przede wszystkim pokojowy. Dlatego właśnie w niedzielę zebrał się w Warszawie Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju.

Wzięło w nim udział, wspólnie z tysiącem przedstawicieli

Dla wzbogacenia krajobrazu poprawienia warunków klimatycznych i zdrowotnych zwiększamy nasz drzewostan

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie zadrzewienia kraju

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie zadrzewienia kraju. Uchwała ta ma na celu wydatne powiększenie drzewostanu, zwłaszcza przez obsadzenie drzewami dróg publicznych, dojazdowych, dróg leśnych, zabudowań i torów kolejowych, parków, osiedli fabrycznych, hałd pokopalnianych, terenów znajdujących się w pobliżu wód oraz innych gruntów nie nadających się pod uprawę roślin.

Realizacja uchwały przyczyni się do poprawienia warunków zdrowotnych i klimatycznych w kraju, wzbogacenia krajobrazu, a jednocześnie przyniesie naszej gospodarce dodatkowe źródło cennego surowca drzewnego. Zarówno przy sadzeniu no-

wych drzew jak i uzupełnieniu już istniejącego drzewostanu zwróci się uwagę na dobór gatunków drzew i krzewów dostosowanych do warunków glebowych, klimatycznych i krajobrazowych.

Sadzić będziemy więc jak najwięcej drzew gatunków szybko rosnących, jak topola, wierzba, brzoza, modrzew, daglezja, przy jednoczesnym zwiększeniu ilości drzew miododajnych oraz innych drzew liściastych, mających duże znaczenie w naszej gospodarce.

W celu zapewnienia dostatecznej ilości sadzonek, powstaną liczne szkółki drzewne.

Zadrzewienia prowadzone będą zgodnie z okresowymi i

W. S. Wawilów zastępcą sekretarza generalnego sierpniowej konferencji w Genewie

Sekretarz generalny ONZ Ham-marskjöld zakomunikował, że uczony radziecki W. S. Wawilów został mianowany zastępcą generalnego sekretarza międzynarodowej konferencji w sprawie zastosowania energii atomowej w celach pokojowych, która została otwarta w Genewie na dzień 8 sierpnia. Ham-marskjöld zapowiedział, że Wawilów przybędzie do Nowego Jorku mniej więcej w połowie kwietnia, aby przystąpić do wykonywania swych obowiązków.

Churchill ustępuje Eden — następca

Agencja Reutersa donosi, że brytyjski premier Churchill zapowiedział, iż złoży na ręce królowej Elżbiety rezygnację ze swego stanowiska we wtorek, 5 kwietnia. Agencja podaje również, że natychmiast po udzieleniu audiencji ustępującemu premierowi, królowa przyjmie ministra spraw zagranicznych Edena i powierzy mu tekę premiera.

Oredzie ogólnokrajowej rady kościołów do prezydenta Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi agencja United Press, ogólnokrajowa rada kościołów chrześcijańskich w USA, które skupiają przeszło 35 milionów wyznawców, skierowała oredzie do prezydenta Eisenhowera. Rada wzywa prezydenta USA, aby odrzucił wszelkie propozycje użycia amerykańskich sił zbrojnych w związku z sytuacją w rejonie Tajwanu, ponieważ taka polityka „może doprowadzić do trzeciej wojny światowej”.

Rada wzywa do podjęcia rokowań z Chinami i zwraca się do Eisenhowera, by uczynił wszystko dla zlikwidowania kryzysu w Azji w sposób pokojowy.

Nasza KRONIKA

3 KWIETNIA 1883 R.

zmarł Bolesław Czerwinski, autor pieśni rewolucyjnej „Czerwony sztandar”. Pieśń ta stała się własnością tych, którym autor poświęcił wszystkie siły swego talentu, cały żar szlachetnej duszy — stał się własnością polskiej klasy robotniczej, polskiego narodu.

3 KWIETNIA 1849 R.

zmarł w Paryżu Juliusz Słowacki, jeden z największych poetów polskich.

3 KWIETNIA 1951 R.

podpisana została w Warszawie umowa o wymianie kulturalnej między Chińską Republiką Ludową a Polską. W ramach tej umowy kraj nasz odwiedziły chińskie zespoły artystyczne; nasze „Mezowsze” w swoim czasie odniosło sukcesy w Chinach Ludowych. Polskie delegacje kulturalne wyjeżdżały do Chin, gdzie były bardzo serdecznie przyjmowane. Ostatniej jesieni oglądaliśmy piekącą wystawę chińskiego rzeźmiosła artystycznego. Od 29 stycznia 1955 roku do 13 lutego przebywała w Polsce chińska delegacja rządowa, która opracowała plan realizacji polsko-chińskiej współpracy kulturalnej na rok 1955.

3 KWIETNIA 1952 R.

zaczęła się w Moskwie międzynarodowa konferencja gospodarcza, zwołana z inicjatywy rządu radzieckiego, poświęcona rozwojowi stosunków gospodarczych między krajami Zachodu a krajami obozu socjalizmu i pokoju. Dziś, po trzech latach, hasło wzmożenia handlu Wschód — Zachód staje się coraz bardziej popularne w krajach kapitalistycznych.

4 KWIETNIA 1794 R.

rozegrała się bitwa pod Racławicami. Zwycięstwo racławickie miało duże znaczenie w rozwoju powstania przeciwko carskiej przemocy. Dalo ono do wód wielkiego patriotyzmu mas ludowych, ujawniło potężną rewolucyjną siłę, jaką w nich tkwiła.

4 KWIETNIA 1945 R.

wojska radzieckie wyzwoliły naród węgierski spod hitlerowskiej okupacji.

Cenne odkrycie w Bibliotece Jagiellońskiej

KRAKÓW (PAP)

W czasie porządkowania materiałów w Bibliotece Jagiellońskiej natrafiono przypadkowo, wśród na pozór bezwartościowej makulatury, na paczkę papierów zawierających niezwykle cenne materiały do dziejów strajków chłopskich w latach 1936 do 1937.

Materiały te obejmują dokładny opis tłumienia strajków przez ówczesną komendę główną policji i podwładnej jej organa na terenie ośmiu powiatów Polski południowej.

W odnalezionym zbiorze znajdują się własnoręcznie spisane przez chłopów zeznania oraz opracowane przez przywódców strajku opisy jego przebiegu w poszczególnych wsiach i powiatach.

rocznymi planami, które powinny przewidywać zadrzewienie w ciągu 10 lat wszystkich terenów przeznaczonych na te cele.

Uchwała zobowiązuje poszczególnych ministerstw i prezydium rad nar. do prowadzenia zadrzewień oraz ich ochrony i pielęgnowania na znajdujących się pod ich zarządem terenach, nadających się do tego celu.

Jako organ doradczy i opiniotwórczy w tej sprawie powołana zostanie przy Ministerstwie Leśnictwa — międzyresortowa komisja zadrzewień.

Zalogi poznańskich zakładów pracy włączają się do Czynu 1-Majowego

(Dokończenie ze str. 1)

Baza ta w ubiegłym roku zdobyła II miejsce w skali krajowej, wykonując plan roczny w dniu 10. 11. 1954 roku. Załoga bazy postanowiła współzawodniczyć z innymi bazami o tytuł najlepszej bazy w kraju, a dalej wykonać plan roczny do 13 grudnia br., zaoszczędzić do końca roku 7500 litrów paliwa przez oszczędną eksploatację wozów ciężarowych i osobowych, zmniejszyć koszty własne ogólnie do końca roku o 5,5 proc. Załoga warsztatu naprawczego od dnia 10 kwietnia 1955 roku zobowiązała się dawać na każdą jednostkę remontową listy gwarancyjne. Do dnia 30 kwietnia br. pracownicy warsztatu zobowiązują się wyremontować i oddać do eksploatacji 4 przyczepy samochodowe, niezależnie od planu warsztatu. Dział zaopatrzenia zobowiązał się uporządkować załogiści w księgowaniu do dnia 5 kwietnia br. oraz upłynić części niechodliwe z magazynu na sumę 30 000 zł poprzez rozesłanie biuletynów do wszystkich baz i zainteresowanych przedsiębiorstw — termin wykonania do końca II kwartału.

670 tysięcy złotych dodatkowych oszczędności zapewni gospodarce narodowej realizacja Czynu 1-Majowego, zadeklarowanego przez załogę Zakładów Metalurgicznych „POMET”. Główna załoga „POMET-u” postanowiła podnieść jakość odlewów. Realizacja wszystkich zobowiązań podjętych przez załogę „POMET-u” pozwoli zakładom ukończyć plan 6-letni do 1 maja.

Wiele cennych zobowiązań podjęli również pracownicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. M. in. inż. Świta

Australia wyśle swe wojsko na MALAJE

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Canberry Agencja Reutersa, premier Australii Menzies oświadczył na konferencji prasowej, że rząd australijski postanowił wysłać jednostki wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej na Malaje. Rząd australijski uzasadnił swoją decyzję rzekomym „niebezpieczeństwem agresji komunistów” w Azji południowo-wschodniej.

Uchwała rządu australijskiego świadczy o tym, że pragnie on przyłączyć się do realizacji wojennych planów USA i Anglii, godzących w bezpieczeństwo krajów Azji.

Senat USA ratyfikował układy paryskie

NOWY JORK (PAP)

Z Waszyngtonu donoszą, że w piątek Senat ratyfikował układy paryskie 76 głosami przeciwko 2.

Na wstępie debaty przemawiał senator George, przewodniczący komisji spraw zagra-

W naszej walce mamy wspólny cel

List nadburmistrza Wielkiego Berlina Friedricha Eberta do mieszkańców Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Biuro Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego w Warszawie otrzymało ostatnio od nadburmistrza Wielkiego Berlina — Friedricha Eberta list, będący odpowiedzią na pismo wysłane 25 lutego br. do ludu Berlina przez uczestników zgrupowania ludu Warszawy, które dla poparcia uchwał wiedeńskiej sesji Światowej Rady Pokoju, zwołał Polski Komitet Obrótców Pokoju.

Nadburmistrz Wielkiego Berlina przekazuje w swym liście wyrazy serdecznej wdzięczności mieszkańcom Warszawy za zdecydowane przeciwstawienie się remilitaryzacji Niemiec zachodnich. „Remilitaryzacja Niemiec zachodnich — czytamy m. in. w liście — zagraża nie tylko naszym dwóm narodom, ale godzi w interes wszystkich narodów Europy. Dlatego najpilniejszym zadaniem narodu niemieckiego jest walka o anulowanie uchwał bońskich ratyfikujących wojenne układy paryskie, jest to również sprawa wszystkich miłujących pokój ludów naszego kontynentu.

Prosimy zapewnić mieszkańców Warszawy, że lud demokratyczny Berlina dołoży wszelkich starań, by zapobiec grożącemu niebezpieczeństwu”.

24 GODZIN W KRAJU I NA ŚWIECIE

Z Kairu, donosi agencja AFP, że premier Pakistanu Mohammed Ali udał się w sobotę do Mon-tréux (Szwajcaria), gdzie rozpocznie się 3 kwietnia konferencja dyplomatów pakistańskich na Środkowym Wschodzie. Konferencja zajmie się zwłaszcza sprawą paktu między Turcją a Irakiem.

„Birmingham Post” zwraca uwagę na zalew kin brytyjskich przez filmy amerykańskie. Autor artykułu podkreśla, że amerykańskie towaryzują filmowe zwabiają do siebie wielu najlepszych artystów, reżyserów, scenarzystów i pracowników technicznych kinematografii angielskiej. Liczne filmy amerykańskie powodują „amerykanizację” upodobań publiczności angielskiej.

Według doniesień United Press, podczas lotu ewakuacyjnego nad jednym z lotnisk angielskich uległ katastrofie jednomotorowy bombowiec lotnictwa brytyjskiego. Zginęło 6 osób, a 3 osób odniosło rany.

W zakończeniu listu Friedrich Ebert w imieniu mieszkańców stolicy Niemiec i swoim własnym przesyła szczerze pozdrowienia dla narodu polskiego a w szczególności dla mieszkańców Warszawy.

WYWIAD premiera Francji Faure'a dla korespondentów „Prawdy”

(Dokończenie ze str. 1)

uwzględnieniu uzasadnionych wymogów bezpieczeństwa każdego z tych mocarstw.

Wiadomo jednak, że dotychczas rząd francuski wolał taktykę jednostronnych porozumień jednej grupy państw wymierzonych przeciwko innym mocarstwom aniżeli „wspólne wysiłki wszystkich mocarstw zainteresowanych”.

Wiadomo również, że rząd Faure'a okazał szczególną gorliwość domagając się od Rady Republiki zaaprobowania układów paryskich, które nie tylko nie odpowiadają „uzasadnionym wymogom bezpieczeństwa” państw sąsiadujących z Niemcami, a wśród nich Francji, lecz przeciwnie, podważają ich bezpieczeństwo.

Jeśli obecnie Faure wyraża pragnienie, by rokowania wielkich mocarstw rozwinęły się w duchu „wspólnych wysiłków wszystkich mocarstw zainteresowanych przy uwzględnieniu uzasadnionych wymogów bezpieczeństwa każdego z tych mocarstw”, to pragnienie to jako takie można jedynie z uznaniem powitać. Nie wolno jednak nie liczyć się z tym, że realizacja tego pragnienia zależy w dużej mierze od samej Francji.

Poważne zastrzeżenia wywołuje musi odpowiedź Faure'a na drugie pytanie korespondentów „Prawdy” — zawiera ona jeszcze więcej sprzeczności.

Z jednej strony Faure słusznie stwierdza, że Francja i ZSRR „nie mogą zapomnieć o tym wszystkim, co łączyło je w niedawnej przeszłości” (tj. w okresie wspólnej walki przeciwko Niemcom hitlerowskim) oraz wypowiada się za „pomysłowym rozwojem stosunków francusko — radzieckich”.

Z drugiej strony jednak premier francuski uważa za rzecz możliwą i dopuszczalną twierdzić, że układy paryskie wskrzeszające Wehrmacht hitlerowski dadzą się „pogodzić” z zobowiązaniami Francji wobec ZSRR, tj. innymi słowy, z układem francusko-radzieckim z roku 1944 o sojuszu i pomocy wzajemnej.

Dobrze wiadomo, że na mocy układów paryskich Francja staje się sojusznikiem niemieckiego militarysty, chociaż walka przeciwko niemu łączyła Związek Radziecki i Francję w niedawnej przeszłości. Związek Radziecki nie może zgodzić się na to, by układ francusko — radziecki służył jako parawan pomagający niektórym kołom francuskim w zatajeniu przed opinią publiczną prawdy o zmiennej sytuacji Francji na arenie międzynarodowej i w zamaskowaniu ich polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Rzecz oczywista, że nikt nie będzie negował znaczenia kontaktów gospodarczych i kulturalnych. Są one konieczne. Zaskodzący to jednak sprawie pokoju, gdyby wykorzystano rozmowy na ten temat po to, aby odwrócić uwagę opinii publicznej od głównej sprawy, która obecnie wszystkich nurtuje.

ZSRR zawsze przywiązywał niemałą wagę do rozwoju i umocnienia stosunków francusko-radzieckich, co leży w interesie obu stron. Oczywiście jest jednak, że ratyfikacja i realizacja układów paryskich wytworzyłaby w Europie nową sytuację, która nie mogłaby nie odbić się na tych stosunkach.

Oto niektóre uwagi następujące się przy studiowaniu odpowiedzi premiera francuskiego na pytania korespondentów „Prawdy”.

Warto przeczytać

SPORT :: SPORT :: SPORT :: SPORT :: SPORT

Biegi Narodowe za pasem a z przygotowaniem — źle

17 kwietnia br. rozpocznie się w całej Polsce I etap Biegów Narodowych — jednej z najważniejszych imprez masowych. W Biegach Narodowych startuje co najmniej kilkadziesiąt tysięcy zawodników, a właśnie dzięki tej imprezie zwrócili na siebie uwagę obecni „asy” naszej lekkoatletyki: Chromik, Krzyszkowiak i wielu innych.

Dziela nas od tej masowej imprezy 2 tygodnie. Dlatego też przygotowania do Biegów Narodowych powinny być „pełną parą”. W rzeczywistości sytuacja wcale nie wygląda różowo. Warto zwrócić uwagę przede wszystkim na działalność Rady Okręgowej ZS Kolarzy, której udało się nawiązać kontakt z dużą ilością kół sportowych i czuć nad przebiegiem przygotowań. Na poniedziałkowym posiedzeniu prezydium rozpatrywało w sprawie wyjazdu trenerów w teren. Trenerzy większych ośrodków będą więc odpowiedzialni za przygotowanie kół podległych ich opiece — co pozwoli na dalsze zacieśnienie kontaktu między Radą Okręgową a tzw. terenem. Mobilizujące oddziaływanie R. O. Kolarzy dało już dziś widoczne rezultaty, przejawiające się w podjęciu treningów przez członków kół w Ostrowie, Pile i Skalmierzynie. Do Biegów Narodowych przygotowują się również poznańscy kolarze. Dotychczas przeprowadzono w Poznaniu już 3 treningi, w których wzięło udział około 140 osób. Gorzej przedstawia się sytuacja w innych zgrupowaniach. Na ogół rady okręgowe ograniczają się do wysłania w teren wytycznych lub organizacji odpraw (Sparta) lub, co gorzej, nie przejawiają żadnego zainteresowania imprezą. Pod tym względem „przodują” R. O. Zryw i Włókniarz, które nawet nie wysłały do poszczególnych kół wytycznych w sprawie Biegów Narodowych. Dlatego też stan przygotowań w poszczególnych kółach na ogół przedstawia się niezadowalająco. Nie rozpoczęły jeszcze treningów np. kół ZS Sparta, Unia, Włókniarz oraz ZISPO. Można to częściowo tłumaczyć niesprzyającą pogodą.

Co gorsze, impreza „leży” pod względem propagandowym i organizacyjnym, a przecież wielki czas, aby była przygotowana była już zakończona.

Ponieważ I etap Biegów Narodowych rozpocznie się już za 2 tygodnie, obecna sytuacja powinna być zasadniczo zmieniona. Radom okręgowym wskazujemy

przykładowo przygotowania R. O. ZS Kolarzy. Kół powinny natomiast przede wszystkim włączyć w zakres przygotowań rady zakładowe oraz aktyw ZMP i przy ich pomocy mobilizować do udziału w imprezie.

Należy zwrócić szczególną uwagę na takie środki propagowania Biegów Narodowych, jak gazetki ścienne, plansze, pogańki i zapowiedzi wygłaszane przez radiowęzły zakładowe.

Apelujemy do śpiących rad okręgowych i kół sportowych, aby jak najszybciej rozpoczęły przygotowania do Biegów Narodowych. Pamiętajmy o przykrych doświadczeniach ub. roku, kiedy to często można było zauważyć, że zawodnicy kończyli bieg kompletnie wyczerpani. Taki udział w Biegach Narodowych mija się z celem tej imprezy, a ponadto wpływając ujemnie na zdrowie startującego stanowi antypropagandę sportu. (1)

Kolarze na start!

Tegoroczny sezon kolarski zapowiada się wyjątkowo bogato — Wyciąg Pokoju, impreza festiwalowa, Wyciąg Dookoła Polski stanowią trzon spotkań naszej czołówki kolarskiej z „pożeraczami kilometrów” z zagranicy.

Mobilizacja kolarzy do tegorocznych startów na terenie Wielkopolski będą ZMP-owskie wyciągi i raidy kolarskie, do których przygotowania prowadzone są niezwykle intensywnie.

Wyciągi z okazji otwarcia sezonu organizuje w dniu 3 bm. jedna z młodych sekcji AZS-Poznań.

Ogółem zgłosiło się w oznaczonym terminie ponad 80 kolarzy reprezentujących barwy Poznania, Kalisza, Ostrowa, Śmigła, Jarocina i Leszna.

Najsilniejsze sekcje kolarskie poznańskich kół Stali i Kolarza nadesłały zgłoszenia po terminie, wobec czego start tych zawodników stoi pod znakiem zapytania.

Wyciągi odbędą się dla wszystkich kategorii osobno. Dla kategorii I i II wyciąg na dystansie 100 km (trasa z Poznania do Pniew i z powrotem), dla kat. III — na 50 km (do Gaju Wielkiego) oraz dla kat.

IV na 20 km (do Swadzimia). Start honorowy nastąpi przy ul. Noskowskiego. Meta znajdować się będzie przed Domem Akademickim im. Hanki Sawickiej przy al. Stalingradzkiej.

Norwegia zgłoszona do Wyciągu Pokoju

Norweska federacja kolarska ustaliła już skład reprezentacji Norwegii na VIII Wyciąg Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudého Prava”. Są to następujący zawodnicy: W. Trygg, O. Berg, A. Kleistrup, O. Vaarvik, A. Skarholdt i E. Kristiansen.

Ponad 300 tys. kuponów wpłynęło na konkurs PKOI

Piłkarski konkurs PKOI pobili niespodziewany rekord. Organizatorzy otrzymali ogółem ponad 300 tys. kuponów. W godzinach wieczornych w sobotę zakończono układanie i stemplowanie kuponów, po czym zamknięto je w kasie ogniowatej.

pisma, np. „Młody Technik” i „Iskierki” zorganizują konkurs dla najmłodszych, aby również i oni mogli „towarzyszyć” kolarzom w ich walkach na szosie.

W czasie trwania imprezy i na pewno jeszcze długo po jej zakończeniu ludzi młodych i starszych obojga pociągać będzie piękna, obowiązuje walczyć w tak poważnej imprezie, a co do Polonii francuskiej Komitet Przygotowawczy czyni starania, aby jej reprezentacja startowała w wyciągu.

Dużo kłopotów sprawiała dotychczas organizatorom szybka i bezbłędna informacja. W roku bieżącym zrezygnuje się z obsługi krótkofalówek. Rolę informatora dziennikarzy posuwających się w kolumnie samochodowej za wyciągiem spełnią będzie dwóch motocyklistów. Jeden z nich, jadąc tuż przy czołówce, wypisze na dużej tablicy jej skład, a drugi odbierze tę tablicę i powoła „przedejmuje” z nią przed całą kolumną samochodów dziennikarskich. Nie narazi to ani dziennikarzy, ani oczekujących informacji ludności na przekraczanie nazwisk wskutek przeszkód w odbiorze. Zresztą taką formę informowania stosuje się w wielkich wyciągach kolarskich „Tour de France” i „Giro d'Italia”.

Z ciekawostek wymienić warto nowe „przepisy drogowe” dla kolarzy. Pojazdy mechaniczne towarzyszące kolarzom posuwającym się będą w dwóch kolumnach, po obu brzegach szosy, której środek wolny będzie dla zawodników. Przy mijaniu kolarzy przez samochody ci pierwsi będą musieli usunąć się na jedną stronę szosy w zależności od kierunku wiatru. Strona dla zawodników i strona dla pojazdów mijających będzie każdorazowo ustalana specjalnymi znakami. Gdyby kolarze nie dawali „wolnej drogi”, regulamin wyciągu przewiduje dla nich minuty kary. (mf)

Przed VIII Wyciągiem Pokoju

Pierwsza próba sił

Przygotowujący się do VIII Wyciągu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudého Prava” kolarze polscy rozegrali w czwartek wyciąg kontrolny w Polanicy na Dolnym Śląsku. Wyciąg odbył się na trasie płaskiej długości około 120 km. Startowało 28 zawodników, którzy podzieleni byli na dwie grupy, z tym że start grupy drugiej nastąpił w trzy minuty po starcie grupy pierwszej.

Po rozgrzewce na pierwszych 2 kilometrach zawodnicy pojechali zgodnie z planem, w tempie wyznaczonym przez trenerów. Przeciętną szybkość wyciągu ustalono poprzednio na 38 km/godz. przekroczone, ponieważ do półmetka zawod-

nicy jechali z wiatrem. Tak więc pierwsza grupa uzyskała średnią szybkość 40,6 km/g., a druga — 40,9 km/godz.

Na 2 i pół kilometra przed metą rozpoczął się dopiero prawdziwy wyciąg. Zawodnicy musieli wykazać się szybkością i taktiką. Trzeba przyznać, że tempo jazdy kolarze wytrzymali doskonale, a różnice na metie były minimalne.

W grupie I zwyciężył Bugalski przed Króliakiem, Ulikiem, Chwiendaczem, Królikowskim i Włódkowskim.

W II grupie triumfował Łasak, zwyciężając o pół długości rower Wilczewskiego. Następne miejsca zajęli: Kłabiński, Grabowski, Hadasik i Włódkowski.

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów — architektów i techników budowlanych, na stanowiska inspektorów nadzoru budowlanego na okres do 31 sierpnia 1955 r. zatrudni Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr Zarządu MTP, Poznań, Rokossowskiego 14, pokój 119. 5250g

Nieruchomości

Parcelę pod budowę willi w najbliższej dzielnicy Grunwaldu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 4944g.

Sprzedam parcelę 1300 m², oplozoną, 65 drzew owocowych, maszyną altaną (Włókniarz, okolica Czarna Rola). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 4756g.

Dom murowany, 16 izb, o tarasie 300 m², w Gołębiewie, okazanie sprzedam. Bestynowa, Gostyn, Nowe Wólki 1. 4938g

Willę w Poznaniu lub w Puszczyku (na wózkach) ewentualnie parcie kupię. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5146g.

Sprzedam domek jednorodzinny z garażem, ogródkiem, w centrum Poznania — cena 300 000 zł. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5170g.

Splętnie sprzedam domek jednorodzinny oraz 1/2 ha ogrodu, z rozpoczętą budową domu frontowego — cena 53 000 zł. Pośrednicy wykluć. — Poznań — Szczepankowa ul. Wierpawska 41. 5208g

Oddam w użytkowanie duży ogród z mieszkaniem, w powiecie sułchowskim. Informacje wyłączone usine. Poznań, ul. Rybaki 19, pokój 19. 5218g

Dnia 1 kwietnia 1955 zmarła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa, bez grani ojczyma matka, babunia, siostra, bratowa i ciocia, **ze Smutkowskich Czesława Józwiakowa** przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrążeni córka, syn, synowa, zięć i rodzina. Poznań, Ratajczaka 20/25. 5257g

Przedsiębiorstwo Państwo we w Poznaniu

POSZUKUJE **GARAŻY** wgl. opłatanego placu na garażowanie samochodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K882

Radio — super, 7-lampowe, sprzedam. Poznań, Krasińskie 2, m. 5. 5018g

Pianina sprzedaje okazanie Magazyn fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39 — w podwórzu. 5168g

Boby młode i samice, pokryta, sprzedam. Kazimierz Chalupka, Puszczykowo, Poczta 9. 5190g

Radio „Mazur” sprzedam. Poznań, Mylna 4, m. 1. 4734g

Rower męski sprzedam Poznań — Junikowo, ul. Zmigródzka 8. 4739g

Maszynę do szycia kupię. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5270g.

Radio „Stern”, nowe, klawiszowe, sprzedam. Poznań, tel. 640-92. 5006g

Motocykl NSU 350 cm³, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Edward Przecierała, Donatowo, pow. Kościan. 5067g

Sprzedam adapter „Odeon”, cena 1200 zł. Poznań, Zupańskiego 7, m. 5. 5113g

Wózek głęboki, ceratowy, jak nowy — sprzedam. Poznań, Stowackiego 37, m. 10. 5128g

Dywan sprzedam. — Poznań, Hetmańska 1, m. 9. 5311g

Zegarek złoty, damski, modny, sprzedam — cena 2000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5151g

Sjamskie kotki tanio sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 125 — suterena. 5197g

Maszynę do szycia „Singer”, bebenkową, sprzedam. Poznań-Solacz, Wielkopolska 7, m. 3. 5271g

Maszynę do szycia, krawiecką, „Dürkopp”, na prąd (bez stołu) sprzedam. Poznań, Reymonta 19, m. 2. 5265g

Sprzedam radio samochodowe marki „Philips”, w dobrym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 5266g.

Maszynę do szycia, damską, „Pfalz”, nową, wpuszczaną, sprzedam. Ławieński, Poznań, Findera 38 — przy Rynku Ławarskim. 5282g

Lokale

Księgowa szuka pokoju w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5029g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, 1 ptr., samodzielne w śródmieściu, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5233g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, ogródkiem (możliwość trzymania inwentarza) w Sopocie na podobne w Poznaniu, Starołęce lub Krzeszynie. Sopot, Malopolskiego 24. Poziemiński. K1054

Zamienię mieszkanie komfortowe — 2 duże pokoje z tarasem z użytkownikiem kuchni (kuchnia od godz. 7.30 do 16 do wyłącznego użytku), łazienką i dalszymi przynależnościami, w dzielnicy willewskiej (Pogodno), na równorzędne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 4627g.

Mieszkanie w domku z ogrodem i ziemią, z powodu podwyższenia wieku zamienię na mieszkanie w śródmieściu. Poznań — Chartowo, ul. Łabska 11, dojazd autobusem. 4748g

Wina owocowe — w różnych smakach z zawartością alkoholu 9—18%, są doborowym napojem

Duży wybór — win białych win czerwonych win stołowych win deserowych

posiadają w sprzedaży sklepy spożywcze D/H „Delikatesy”, MHD i PSS

Wojew. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Poznaniu, pl. Wolności nr 4

K902

Praca

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Poplińskich 5, m. 4. 5183g.

Poszukiwamy fachowców do zbudowania ślizgowca (todzi) — materiał posiadamy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5185g.

Fotografator(ke), laborant(ke) siłą wykwalifikowaną, na wyjazd poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5150g.

Specjalistki do malowania tkanin trwałymi kolorami potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 5183g.

Nauka

Pisanie na maszynie na kursie zaocznym (korespondencyjnym) jak również z obecnością na ćwiczeniach oraz stenografię uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, ul. Chęcińskiego 7 tel. 653-11. K806

Różne

Podnoszenie oczek na poczekaniu, obciążanie guzików, plisowanie spódnicek w 24 godz. Poznań, Woźna 10. 5139g

Z pierzyn przerabiam koldry, Smoczniska, Poznań, Kwiatowa 8, m. 14. 5256g

Fortepiany naprawiam, stroje. Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-79. 5246g

Dnia 2. 4. 1955 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, **Stanisław Szymański** przeżywszy lat 71. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5. 4. br. z kaplicy cmentarza na Junikowie o godz. 10.30. W ciężkim smutku pogrążeni syn, synowa i wnuk

Dnia 31 marca 1955 zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 62

Dnia 31 marca 1955 zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 62

Dnia 31 marca 1955 zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy, troskliwy mąż, drogi brat, szwagier i wujek, **Marian Kaczmarek** przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni żona, brat i rodzina. Poznań, Szewska 24. 5247g

Dnia 1 kwietnia zasnęła w Bogu moja droga żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babunia, **z Zaliszów Franciszka Gardo** przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Solacz. W głębokim smutku pogrążona RODZINA. Poznań, Buk, Wielichowo. 5310g

Dnia 31 marca 1955 zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 62

Dnia 31 marca 1955 zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 62

Dnia 31 marca 1955 zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 62

Dnia 31 marca 1955 zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 62

WTOREK
Celestyna
Słońce w.: 5,20
z.: 18,32
Księżyc w.: 16,57
z.: 4,13

Dość pogodnie. Rano mgli-
sto. Temperatura min. mała
w pobliżu 0, maksymalna ok.
+9 st. Wiatry przeważnie
słabe głównie z kierunków
południowych.

Wzorcowa gospoda

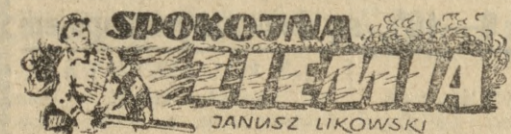
W Słupcy pow. Konin otwar-
to pierwszą wzorcową gospodę
ludową w Wielkopolsce. Gos-
poda „Pod kogutem” została
urządzona w stylu ludowym
przez zespół pracowników
WZGS. Część robót wykonała
Spółdzielnia Pracy Stolarzy i
Malarzy oraz warsztaty Szko-
ły Mechanicznej w Słupcy.

Gospoda składa się z czte-
rech izb oraz nowoczesnie wy-
posażonego zaplecza (kuchnia,
magazyny, urządzenia sanitar-
ne, lodówki itp.). Do dyspozy-
cji gości znajdują się gry to-
warzyiskie i czasopisma. W lo-
kalu tym urządzane będą kon-
certy i występy artystyczne.

ZWRZĘCIE

Na apel dziewcząt z powiatu
wolsztyńskiego jako pierwsze
ochotniczkę do brygad rolnych
SP zgłosiła: Zofia Staszak z
Oblaczkowa. Henryka Pawlak z
Czeszewa. Maria Tomaszewska
z Sokolnik. Felicia Tomaszew-
ska i Krystyna Wałęsiek z Cze-
szewa. Maria Andryszak, Irena
Kędziara, Amelia Maciejewska
i Maria Stachowiak z Wrześni.
Stanisław Kieliszek z Działek.

We Wrześni przed rokiem mó-
wono o tym, że rada miejscowa
Zw. Zaw. Pracowników Handlo-
wych przy PZGS montuje zespół
śpiewaczy mający kontynuować
piękne tradycje chóru „Lutnia”.
Jak dotąd chór jeszcze nie po-
stał, nie wiadomo z jakich po-
wodów, a mieszkańcy Wrześni
chcieliby wreszcie go usłyszeć.
(K. St.)



— Pan major zostanie długo w Pozna-
niu?

Głos hrabiny wibruje zachwycająco. Gość
z wyspy mgieł domyśla się celu pytania.

— Obowiązki brytyjskiego oficera należą
do surowych, mylady — odpowiada. — To-
warzysz panu Paderewskiemu do Warsza-
wy, ale nie znaczy to, by już po tym ban-
kiecie zrywać tak cudowną znajomość. Sa-
dzą, że z Polska kontaktu już nie stracę,
a zapewniam, że piękne panie są zawsze
otaczane cziłą przez angielskich oficerów.
Taka jest dobra tradycja naszej armii. Mo-
gę więc przyrzec...

Sutanna jest trochę ciasna, bo ksiądz
prałat Adamowski ostatnio zbyt szybko ty-
le. Teraz po paru zaledwie przekąskach
czuje, że sukno zaczyna nieznośną obciąż-
ać brzuch. Rozpina więc w sposób jak
najbardziej dyskretny guziki, by znaleźć
miejsce na drugą porcję rozbefu po angiel-
sku. Czestuje siedzącego obok adwokata i
notariusza dr. Celińskiego. Starszy pan,
miejscowy trzymający się nadzwyczaj pro-
sto, jest trochę podobny do odkrywcę mi-
krobów Pasteura, który spreparował szczepi-
onkę przeciw wściekliznie, konstatuje ze
zdumieniem duchowny: wysokie czoło, si-
wa, choć jeszcze gęsta czupryna, przystry-
żona krótko, szpakowata broda obejmują-
ca całe policzki, zakończona prostokątnie;
oprawne w złoto binokle na zamysłonych,
popielatych oczach, patrzących na każde-
go wiadozo, z pewnym dystansem.

— No, i jak ksiądz prałat, znajduje uro-
czystość narodową w Poznaniu. Wydaje mi
się, że nasz lud, w którego imieniu wystę-
puje naczelna rada, trochę za bardzo go-
rąco wita mistrza Paderewskiego.

W słowach adwokata wyczuwa prałat
trudno dostrzegalną ironię lub nawet
przytyk osobisty. Przecież właśnie ks. Ada-
mowski występował ostatnio bardzo ostro
przeciwko poczynaniom „zbrojnym i gwał-
townym” piętnując „niedowarzoną mło-
kosz chęć wywołać zbrodniczą awan-
turę”

Aby było więcej wyróbów szklanych

Powszechnie wiadomo, że
mimo stałej rozbudowy i mo-
dernizacji urządzeń, huty szkła
nie zaspokajają jeszcze w pełni
stałe zwiększającego się za-
potrzebowania na wyroby
szklane.

Ileż to ton szkła trzeba pro-
dukować, aby wystarczało
choćby na oszklenie okien w
tysiącach bloków oddawanych
rokrocznie do użytku ludzi
pracy.

Do poprawy sytuacji w tej
dziedzinie przyczynił się w
dużej mierze skup butelek,
które mogą być przecież uży-
te wielokrotnie.

Gdyby konsumenci zwracali
się z powrotem do punktu sku-
pu, huty szkła mogłyby w
większym stopniu zastąpić się
na produkcję szklank, tafl-
owego szkła i innych przed-
miotów powszechnego użytku,
a butelki wytwarzać tylko czę-
ściowo, to jest tylko o tyle, o
ile w porównaniu z poprzednim
okresem wzrosło zapotrzebowa-
nie przemysłu.

Z tego też powodu ukazały
się zarządzenia nakładające na
sklepy spożywcze PSS, MHD,
z wyrobami spirytusowymi o-
raz gminne spółdzielnie obo-
wiązek skupu butelek, ale nie-
stety przepisy te nie są jesz-
cze respektowane przez perso-
nel wielu placówek handlo-
wych. Stwarza to niejednokrot-
nie wiele trudności dla prze-
mysłu, m. in. Poznańskiej Wy-
twórni Win, która miała po-
stać i musiała ograniczyć pro-
dukcję wina z braku... opako-
wań szklanych. Z tych samych
przyczyn Wytwórnia Win w
Wolsztynie wydała w ubieg-
łym roku około 15 000 zł na
koszty podróży w poszukiwa-
niu butelek potrzebnych do
produkcji. Podobnych przy-

Kaliskie herbatniki do Turcji i Sudanu

Polskie wyroby przemysłu
spożywczego cieszą się od lat
zasłużoną sławą w świecie.
Tak np. herbatniki wyrabia-
ne w „Kaliszance” eksportu-
je się do kilkudziesięciu kraj-
ów, m. in. do Turcji, Arabii
Saudyjskiej i Sudanu. W cią-
gu ostatnich czterech lat pro-
dukcja kaliskich zakładów
na eksport wzrosła 6-krotnie.
Wobec ogromnego zapotrze-
bowania na wyroby „Kaliszan-
ki” przewiduje się znaczną
rozbudowę tej wytwórni. (t)

kładów można przytoczyć wię-
cej.

Stosunkowo najlepiej prze-
biegał skup w spółdzielniach
inwalidów „Równość”, wyko-
nujących plany skupu butelek
w 200—250 proc. Przykładem
właściwej pracy jest sklep
MHD nr 6 w Gnieźnie, który
zakupił w ciągu 10 dni 1216
butelek, podczas gdy sklep
MHD nr 39 w tej samej miej-
sowości nabył w listopadzie
ub. roku od konsumentów za-
leudwie 49 butelek.

Najgorzej przebiega
skup w placówkach MHD za-
równo w Poznaniu, jak i wo-
jewódzkie oraz w sklepach
PSS w Pleszewie, Kępnie, Ro-
goźnie i Krzyżu.

Wśród placówek podległych
WZGS stosunkowo najlepsze
wyniki osiągały gminne spół-
dzielnie powiatu obornickiego,
które w minionym okresie sku-
piły wielokrotnie więcej bute-
lek, niż przewidywał plan. Nie
wykonywały natomiast planu
skupu gminne spółdzielnie w
powiatach: Koło, Krotoszyn,
Wolsztyn i Środa.

Trzeba aby kierownictwa
placówek handlowych zwraca-
ły na Chodzież, Wolsztyn,
Pile i Konińne wyplacali pra-
cownikom premie od zakupio-
nych butelek. Należałoby rów-
nież przy dostawach towarów
zwrócić uwagę na zabieranie
butelek z oddalonych od cen-
trum miasta sklepów oraz pla-

cówek gminnych spółdzielni a
to z uwagi na ewtl. kłopoty z
miejscem i zbyt wysokimi ko-
ształmi transportu.

W najbliższym czasie skle-
py skupować będą również sło-
je przemysłowe z bakelityowy-
mi nakrętkami, kapary, butel-
ki po płynnym owocu i inne.

Plan na rok bieżący jest
wysoki. Aby zaspokoić rosnące
zapotrzebowanie przemysłu na
opakowania szklane, dąży się
do zakupienia w roku bieżą-
cym w całym kraju o co naj-
mniej 100 milionów butelek
więcej niż w roku ubiegłym. Z
tych też względów byłoby
wskazane, aby popularyzacją
skupu i samym skupem zajęły
się szerzej zarówno sklepy, jak
i komitety blokowe. Aby prze-
kazanie pustych niepotrzeb-
nych butelek uważał każdy za
swoją obywatelską obowiązłość.

Ale nie tylko butelki, lecz
również i stłuczki. Nie każda
gospodyni wie, że 25 procent
materiału butelki stanowi so-
da, która jest w połowie skład-
nikiem proszku do prania. Wy-
rzucając na śmietnik kilogram
stłuczki szklanej lub 3 butel-
ki, gospodyni wyrzuca się lek-
komyślnie surowca do produk-
cji pół kilograma proszku do
prania. Obliczono, że dostar-
czenie przemysłowi miliona bu-
telek zaoszczędziłoby 100 000
kg chemikaliów, w tym 65 500
kg sody.

(B)

Kobiety wiejskie w walce o wzrost hodowli

Wyniki konkursu hodowla-
nego w latach 1952—1954 wy-
kazały, że konkurs stanowi po-
wszechną i dobrą formę orga-
nizacji pracy wśród kobiet
wiejskich, a także że jest on
dźwignią rozwoju hodowli.

W roku 1954 konkurs ho-
dowlany poważnie przyczynił
się do zwiększenia udziału ko-
biet w realizacji wytycznych
II Zjazdu partii i zadań wysu-
niętych w uchwale rządu z
dnia 17 grudnia 1953 r.

Konkurs hodowlany w po-
ważnej mierze przyczynił się
do zwiększenia udziału kobiet
w walce o produkcję. Dowo-
dzą tego liczby uczestniczek
konkursu w powiecie szamotuł-
skim.

W roku 1952 w konkursie
wzięły udział 173 kobiety, w

roku 1953 — 297, a w roku
ubiegłym już 1715 kobiet.

W wyniku pracy kobiet wie-
jskich uczestniczących w kon-
kursie hodowlanym nastąpił w
ich gospodarstwach poważny
wzrost pogłowia, zwiększyło
się zainteresowanie kobiet wie-
dzą rolniczą, wzrosła wydaj-
ność hodowli i dostawy do
punktów skupu.

Aby pomóc pracującej wsi
w realizacji zadań wzrostu ho-
dowli, zarządy powiatowe
ZSCH, Ligii Kobiety i ZMP w
Szamotułach w grudniu ub. ro-
ku rozpoczęły organizować kon-
kurs hodowlany.

W konkursie hodowlanym
weźmie udział 800 kobiet z po-
wiatu szamotułskiego. Uczest-
niczki konkursu w czasie trwa-
nia konkursu w roku 1954
przechowywały 698 sztuk bydła,
5026 sztuk trzody chlewnej
w tym 202 maciory, 894 owce,
2028 sztuk drobiu i 1322 kó-
liki. Odstawili 182.609 li-
trów mleka i sprzedali ponad
plan 465 sztuk drobiu. Odsta-
wiły również do punktów sku-
pu 24 894 kg jaj i 2244 kg
wełny. (P)

Podsumowali roczną pracę

GS w Błaszach pow. Ka-
lisz wykonała w ub. roku plan
zaopatrzenia w 105,5 proc. Są
jednak i takie placówki tere-
nowe, które na skutek złego
rozeznania potrzeb konsument-
ów planów tych nie wykona-
ły. Dotyczy to m. in. sklepu
nr 1 w Błaszach i sklepów
w Boryslawicach oraz Brzeży-
nie. Niedostateczne było zwró-
szenia zaopatrzenie ludności
wiejskiej w materiały budo-
wlane.

Działające obecnie komisje
rozdziałowe przy gromadzkich
radach narodowych powinny
o tych brakach pamiętać. Plan
skupu wykonała GS tylko w
98,9 proc. Zadań planowych
nie zrealizowano zwłaszcza w
skupie ziemniaków, żywea i
zboża, wobec niedostatecznej
pracy komitetów członkow-
skich.

W dyskusji na walnym zgro-
madzeniu GS przedstawiciele

„Na 102”

Kierownik działu admini-
stracyjnego GS w Rakoniewi-
cach, pow. Wolsztyn — Ed-
mund Drożdżyński wykonał
zobowiązanie w zakresie ama-
sowania szeregow członkow-
skich spółdzielni. W ub. roku
zwerbował on 102 nowych
członków GS. (Jw)

DRUKARNIA: Zakłady
Graficzne im. M. Kasprzaka
Poznań. K-6.419

Rozpoczął się montaż krosień w nowej tkalni jedwabiu w Turku

W Zakładach Przemysłu
Jedwabniczego w Turku, któ-
rych wyroby — estetyczne
tkaniny jedwabne — znane
są w kraju, zakończone zo-
stały zasadnicze prace przy
wznoszeniu nowej hali pro-
dukcyjnej. Znajdzie tu po-
mieszczenie tkalnia jedwabiu.
Produkcja jej będzie o 33
proc. wyższa od produkcji
czynną już tkalnię.

1 kwietnia br. w nowo-
wznoszonej hali przystąpiono
do wstępnych prac związa-
nych z montażem pierwszych
25 krosien. Są to krosna za-
kardowe, produkcji kółkiej
fabryki maszyn włókienni-
czych. Odnaczają się one
prostą, mocną konstrukcją.
Jak wykazały już próby, kro-
sna te pracują nienagannie.

Jednym z najpoważniej-
szych braków, które mogą
opóźnić uruchomienie obiektu,
jest niedostarczenie przez war-

szawskie biuro projektowania
budownictwa przemysłowego
pełnej dokumentacji jednego
z obiektów tkalni-kotłowni.

Przy budowie tkalni nie
ustrzeżono się również od in-
nych błędów, które naraziły
gospodarkę narodową na
znaczące straty. Tak np. pro-
wadzące roboty Poznańskie
Przemysłowe Zjednoczenie
Budowlane zużyło żelazo i
szyby przeznaczone na budo-
wę tkalni w Turku do wy-
konania innego obiektu.
Wskutek tego część nowej
hali tkalnia przez całą zime
nie miała zabezpieczonych o-
tworów okiennych. Betonowe
fundamenty pod maszyny i
posadzka, ułożone w tej czę-
ści hali, popękały w czasie
mrozów tak, iż obecnie trze-
ba było je zrywać i wykony-
wać nowe. W wyniku tego
niebaldstwa zniszczono zna-
czne ilości cementu, zamro-
wało się wiele pracy ludzkiej,
a Poznańskie Przemysłowe
Zjednoczenie Budowlane prze-
kroczyło koszty własne pro-
dukcji.

dlaczego?

...bezpośrednie wejście z
miasta do poczekalni dworca
w Wągrowcu nie zostało jesz-
cze zamknięte?

☆

...nie zmienia się od wielu
miesięcy materiałów propaga-
ndowych w gablotkach tuż przy
przystanku autobusowym w
Wągrowcu?

☆

...Prezydium GRN w Siemnie
nie zainteresuje się uszkodzo-
nym budynkiem b. szkoły w
Długiej Wsi pow. Wągrowiec?
(Kdw)

☆

...cukrownia w Żninie potra-
ciła chłopom z Czekanowa i
Przysięczyna pow. Wągrowiec
należność za superfosfat, któ-
rego nie dostarczyła im GS w
Wągrowcu? (TK)

☆

...kino objazdowe oraz ekipy
artystyczne omijają wieś Go-
dzewo w powiecie śremskim?

(Star)

☆

...nie naprawia się zruwan-
ego dachu na budynku siedziby
b. GRN w Śremie?

(Star)

☆

...w sklepie gromadzkim w
Mikuszewie pow. Września
znajduje się obok artykułów
spożywczych także zbiornik z
naftą?

(jspn)

...sklep GS z artykułami me-
talowymi nr 7 w Miłostawie
jest obsługiwany tylko przez
jednego i w dodatku niezbyt u-
przejmego sprzedawcę?

(jspn)

Lepszy siew- większe zbiory

Chłopi z Ustkowa w powie-
cie krotoszyńskim odpowie-
dzieli na apel mieszkańców
Lutogniewa, podejmując wie-
le zobowiązań, których wy-
konanie przyczyni się do spra-
wne przeprowadzenia sie-
wów i rozwoju hodowli.

Siac oni będą wyłącznie
ziarnem kwalifikowanym, za-
prawionym i przez racjonal-
ną pielęgnację upraw podnio-
są wydajność zbóż podstawo-
wych z 17 do 18 q z ha, ziem-
niaków o 20 q i buraków cu-
krowych o 25 q.

Na obszarze 23 ha zasieją
oni mieszanki, założą nowy
lucernik i odstawią 40 000 li-
trów mleka ponad plan.

Chłopi z Ustkowa wezwali
wszystkich rolników z groma-
dy Benice do podjęcia po-
dobnych zobowiązań. (ig)

Doceniają już znaczenie szczepień przeciwgruźliczych

Najsukuteczniejszym zabez-
pieczeniem przed zachorowa-
niem na gruźlicę są szczepie-
nia przeciwgruźlicze, które
zmniejszają pięciokrotnie liczbę
zachorowań, a dziesięciokrot-
nie ilość zgonów na tę
chorobę.

W powiecie wrzesińskim,
szczególnie w jego południo-
wo-wschodniej części, zwró-
ca się na wsi panowały przesąd-
y i uprzedzenia u matek do-
tyczące rzekomej bezcelowo-
ści, a nawet szkodliwości szczepi-
eń przeciwgruźliczych, które
pionką BCG. Dużo wysiłku
trzeba było włożyć w ich prze-
łamanie.

Kierownik Wydziału Zdro-
wia dr Edward Tomaszewski
oraz pielęgniarz i położna po-
wiatu wrzesińskiego dołożyli
wiele starań, aby każde zdro-
we dziecko na terenie powiatu
wrzesińskiego zostało zaszczepi-
one.

Dzięki tym staraniom w IV
kwartale 1954 r. 95 procent
wszystkich noworodków za-
szczepiono przeciw gruźlicy,
tak że powiat wrzesiński zajął
w tej akcji drugie miejsce w
województwie poznańskim. (H. St.)

Nie chcemy takiego mleka

Mleczarnia w Skokach, pow.
Wągrowiec przeprowadza w
ostatnich dniach próby kon-
trolne mleka na zawartość li-
szczy. Próby wykazały, że wie-
lu rolników dostarcza mleko
poniżej ustalonego procentu
tłuszczu, to jest 2,6 proc. O-
czywiście takie mleko nie jest
pełnowartościowe.

Do takich dostawców mle-
ka należą m. in. Wincenty
Nawrocki z Jagniewic, Wła-
dysław Olejnik i Maria Fra-
czyk z Łosicza, Leokadia Bu-
czńska i Władysław Pchl ze
Skoków. (Kdw)